

GAZETA USTROŃSKA

Nowy Burmistrz
Więcej optymizmu
Tour Salon
Życie i Misja

Nr 21(64)/92

15—28 października

1500 zł

JESTEM ZA ZMIANAMI EWOLUCYJNYMI

mówi Kazimierz Hanus, nowo wybrany burmistrz

Czy odczuwa pan obawy związane z pełnieniem funkcji burmistrza?

Miałem obawy w momencie kiedy padła propozycja kandydowania na burmistrza, gdy musiałem zdecydować, czy poddam tej pracy, natomiast w tej chwili, już po wyborze, mam nadzieję, że moja praca przyniesie konkretne efekty dla miasta.

Podczas głosowania uzyskał pan poparcie 14 radnych a więc 10 radnych ma jakieś zastrzeżenia do pańskiej osoby. Czy nie obawia się pan tego?

Był to jeden z najważniejszych problemów, które brałem pod uwagę, podejmując się tej funkcji. Zdawałem sobie sprawę z tego, że Rada nie jest jednomyślna i nie liczyłem na jednomyślność. Myślę jednak, że nawiązanie współpracy z tą grupą radnych, która obecnie jest w opozycji w stosunku do burmistrza i Urzędu powinna tę sytuację zmienić na lepsze. Taką przynajmniej mam nadzieję.

Na poprzedniej sesji, na której debatowano nad wyborem burmistrza zgłoszono dwie kandydatury: pana i radnego Werpachowskiego. Wtedy wycofał się pan. Na ostatniej sesji pan kandydował, natomiast radny Werpachowski wycofał swą kandydaturę. Czy mógłby pan wyjaśnić nam sytuację.

Od początku byłem zdania, że nie występuję w konkursie i nie wystawiam swojej kandydatury, tylko moja kandydatura została wysunięta przez radnego. Uważałem, że mocnym kandydatem jest ten, kto posiada poparcie Rady, lub grupy radnych. Kandydatura pana Werpachowskiego, posiadającego poparcie klubu radnych „Szansa” była właściwie taka. Ponieważ jednak propozycja mojego kandydowania została powtórzona i ponieważ doszedłem do wniosku, że mój warunek, iż kandydat musi być wysunięty w wyniku wcześniejszych uzgodnień i dyskusji, był żądaniem zbyt wygórowanym, zmieniłem zdanie i postanowiłem kandydować bez jakichkolwiek warunków wstępnych, zdając się na wynik wyborów.

Czy zamierza pan wprowadzić jakieś zmiany w Urzędzie Miasta?

Mam zamiar kontynuować program społeczno-polityczny miasta na lata 1992-93, w którego opracowaniu sam brałem udział jako naczelnik wydziału i który jest moim zdaniem dobry. Jeżeli będzie wymagał jakichś korekt to oczywiście będą one wprowadzane. W pracy Urzędu w chwili obecnej nie zamierzam wprowadzić zasadniczych zmian organizacyjnych. Uważam, że zmiany powinny następować ewolucyjnie. Najpierw będę się starał poprawić to co zostało skrytykowane. Wszystkie słuszne uwagi i wnioski będę się starał wprowadzić, a dopiero kiedy okaże się, że poprawa jest nieskuteczna, będę się decydował na zmiany. Jestem za zmianami ewolucyjnymi.

Czego oczekuje pan od mieszkańców?

(dokończenie na str. 2)



Góry kuszą swym jesiennym urokiem

Fot. W. Suchta

WYBRANO BURMISTRZA

2 października odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej, na której dokonano wyboru Burmistrza Miasta. Prowadzący obrady Zygmunt Białas przedstawił jedyną zgłoszoną kandydaturę Kazimierza Hanusa, naczelnika Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego UM. Poinformował również radnych o wycofaniu kandydatury przez radnego Lesława Werpachowskiego, po czym zapytał czy radni mają pytania do kandydującego K. Hanusa. Jako, że radni wyrazili chęć zadania pytań kandydatowi, Z. Białas poprosił o opuszczenie sali przez wszystkie osoby spoza Rady Miejskiej, a my z tej przyczyny nie możemy zrelacjonować tej części obrad. Po pytaniach odbyło się tajne głosowanie, w którym 14 radnych opowiedziało się za kandydaturą K. Hanusa, 5 było przeciw, a 5 oddało głosy nieważne. Tym samym 2 października 1992 roku Kazimierz Hanus został Burmistrzem Miasta Uzdrowiska Ustroń. Uchwałę stwierdzającą ten fakt podjęto jednogłośnie.

Nowo wybrany burmistrz podziękował radnym za zaufanie, przeprosił za zamieszanie związane z jego wyborem (na poprzedniej sesji odmówił kandydowania) i poprosił o czas na przygotowanie spójnej koncepcji sprawowania tego urzędu.

(dokończenie na str. 2)

„GU” tygodnikiem!?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej postanowiono, że od 1 listopada do 31 grudnia 1992 r. Gazeta Ustrońska będzie się ukazywać co tydzień. Okres ten jest traktowany jako próba przed ewentualnym uczynieniem z GU tygodnika. Na to, czy forma tygodnika się sprawdzi wpływa wiele czynników, jak np. poczytność, poziom i aktualność zamieszczonych materiałów, ilość reklam. Dlatego też prosimy wszystkich przychylnych nam czytelników o nadesłanie swych krytycznych uwag i ocen, co pozwoli nam lepiej ocenić funkcjonowanie Gazety Ustrońskiej jako tygodnika.

WYBRANO BURMISTRZA

(dokończenie ze str. 1)

Po wyborze burmistrza radni zajęli się omówieniem sprawozdania z działania Rady. Dyskutowano nad pracami komisji problemowych i nad usprawnieniem obiegu informacji między Urzędem Miasta, Zarządem Miasta i Radą Miejską. Postanowiono również zmienić układ samej sesji. Z. Białas zaproponował, by interpelacje, zapytania radnych i dyskusja nad aktualnymi problemami miasta, następowały bezpośrednio po zapytaniach mieszkańców, a więc w początkowej części sesji. Do tej pory były to zwykle jedne z ostatnich punktów obrad, a przecież w nich właśnie radni przekazują sygnały od wyborców, ich skargi. Obecnie, te aktualne sprawy dyskutowane będą bezpośrednio po zapytaniach mieszkańców, co ułatwi uczestnictwo wszystkim chętnym. Przy jednym głosie wstrzymującym się radni zaakceptowali propozycję Z. Białasa.

Właśnie zapytania radnych, interpelacje i dyskusje nad aktualnymi sprawami miasta były jednymi z ostatnich punktów sesji. Pytania skierowane były już do nowo wybranego burmistrza.

(W S)

Do moich wyborców, ale i nie tylko

Przez okres 2 tygodni w związku z kandydowaniem na burmistrza Ustronia, moje nazwisko często przewijało się w rozmowach mieszkańców naszego miasta. Był to rezultat ich naturalnego interesowania się sprawami miasta i troska o wybór dobrego burmistrza dla naszej społeczności. Kiedy teraz jest już po wyborach pragnę wyrazić wdzięczność tym osobom, które w tym okresie z moją osobą bądź bezpośrednio sympatyzowały bądź przynajmniej szczerze ze mną rozmawiały.

Jednocześnie chciałbym oświadczyć, że moja decyzja o wycofaniu swojej kandydatury wynikała z faktu iż uznałem Kazimierza Hanusa kandydatem kompromisu, w bardzo skomplikowanej sytuacji jaka wytworzyła się w układzie władzy po rezygnacji burmistrza Georga. Jak trudny to był kompromis niech świadczy wynik głosowania.

Kazimierz Hanus to w mojej opinii inteligentny i uczciwy człowiek. Jestem przekonany, że zmieniając zdanie co do swojego kandydowania rozważył w sposób szczegółowy wszystkie strony sytuacji w której zdecydował się na kandydowanie i pełnienie funkcji burmistrza. Zdaje sobie też pewnie sprawę z tego co trzeba naprawić. Pozostaje więc tylko mu życzyć, aby udało mu się przekonać oponentów iż nie mieli racji. Biorąc pod uwagę czas w którym żyjemy, jego sukces będzie sukcesem nas wszystkich.

Ja w każdym razie będę starał się w osiągnięciu tego sukcesu mu pomóc.

Lesław Werpachowski

NIE WIERZYLI

W dniach od 1 do 3 października br. odbyło się w Ustroniu sympozjum organizowane przez Przedsiębiorstwo Realizacyjne „INO-RA” z Gliwic, a poświęcone gospodarce odpadami komunalnymi i przemysłowymi. W sympozjum, na które przybyło 300 słuchaczy z całej Polski, udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Ochrony Środowiska, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Banku Ochrony Środowiska oraz przedstawiciele wielu

firm polskich i zagranicznych zajmujących się gospodarką odpadami. Największym uznaniem wszystkich uczestników, którzy ścigneli z całej Polski cieszyła się wizyta na wysypisku oraz rzeczowe i konkretne wyjaśnienia Prezesa Spółki „TROS-EKO” Pana Leopolda Troszoka oraz pracowników Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ustroniu. W/w niezmordowanie udzielili kompetentnych wyjaśnień o budowie i eksploatacji wysy-

JESTEM ZA ZMIANAMI...

(dokończenie ze str. 1)

Od mieszkańców oczekuję obiektywnej oceny. Sądzę, że nie można patrzeć na pracę Urzędu przez pryzmat codziennych dolegliwości, różnych usterek i niedociągnięć, które są lepiej widoczne niż codzienna żmudna praca, której efekty mieszkańcy również powinni dostrzegać. Uważam, że na miarę możliwości finansowych i na miarę możliwości dzisiejszych czasów w Ustroniu zostało zrobione dość dużo. Oczekuję od mieszkańców sprawiedliwej oceny tego co się zrobiło, jak również krytyki niedociągnięć.

Rozmawiał: Wojśław Suchta



Kazimierz Hanus — urodził się 26 grudnia 1934 roku w Ochabach. Od 1945-1951 mieszka w Ustroniu, gdzie kończy Szkołę Podstawową nr 1 (w Rynku), a w 1951 r. Liceum Ogólnokształcące w Wiśle. W latach 1951-56 studiuje na Wydziale Melioracji Wodnych Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu, którą ukończył z tytułem magistra inżyniera melioracji wodnych. Po studiach zostaje asystentem na tej uczelni w Katedrze Geodezji. Pracuje tam do 1960 roku, kiedy to podejmuje pracę w Wydziale Gospodarki Wodnej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. W 1972 r. został oddelegowany do Instytutu Ochrony Środowiska Oddział w Katowicach gdzie był do roku 1978 dyrektorem oddziału. Również w 1972 r. wstępuje do PZPR, której szeregi opuszcza w 1981 r. W Instytucie pracuje do 1990 r. jako główny specjalista, a następnie, w związku z zamieszkaniem w Ustroniu, podejmuje pracę w Urzędzie Miejskim na stanowisku naczelnika Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego. 2 października 1992 r. Rada Miejska wybiera go na Burmistrza Miasta Uzdrowiska Ustron. Żonaty, jedna córka.

piska, a także wszystkich posunięć związanych z wprowadzeniem segregacji odpadów w Ustroniu a ostatnio w innych sąsiednich gminach.

Najczęściej zadawanymi pytaniami były:

— Jak to zrobiliście, że to wszystko tak szybko powstało?

— Czy moglibyście przyjechać do nas i zrobić to samo?

— Dlaczego wasi mieszkańcy są lepiej wychowani niż nasi?

— Ile to wszystko kosztowało? i.t.d.

Urzednicy gmin z całej Polski skontrolowali przede wszystkim zawartość kontenerów na surowce wtórne, oraz sfotografowano inne ciekawostki. Uczestnicy byli święcie przekonani, że miasto wysprzątało specjalnie na sympozjum. Organizatorzy sympozjum zapowiedzieli zorganizowanie następnego spotkania w Ustroniu tym razem z większą ilością wykładowców, którzy już się sprawdzili w praktyce.

JJS

KRONIKA MIEJSKA

W związku z remontem jesiennym zostaje wstrzymany ruch pasażerski wyciągu krzesełkowego na Czantorię od dnia 19 października. Kolej Linowa na Czantorię informuje nas, że wznowienie ruchu przewiduje się na dzień 5 grudnia 1992 r.

☆☆☆

Zbór „Betel” wspólnie z polsko-kanadyjską grupą teatralną zaprasza na spektakl „Bramy nieba i płomienie piekła”. Sztuka Rudi Krulika, napisana 20 lat temu w Polsce przedstawiona została po raz pierwszy podczas światowego Dnia Młodzieży latem 1991 w Częstochowie, na spotkaniu z Janem Pawłem II. W Ustroniu przedstawienie odbędzie się gościnnie w sali głównej Zboru Betel, ul. Daszyńskiego 75 w dniach 25–27 października. Spektakl będzie przedstawiany bezpłatnie. Organizatorzy proponują, aby ze względu na realistyczny charakter sztuki, dzieciom do lat 9 nie pozwolono jej oglądać.

☆☆☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:

26 września 1992 r.

Urszula Cieślak, Ustron i Ryszard Pilech, Brenna
Beata Tyrna, Ustron i Jacek Grudzień, Cieszyn

3 października 1992 r.

Bogusław Szarzec, Ustron i Czesław Czyż, Dębowiec
Renata Mider, Ustron i Andrzej Lubiński, Lipno

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Jadwiga Broda, lat 80, ul. Górna 12
Franciszek Stach, lat 80, ul. Daszyńskiego 79
Anna Czarnecka lat 85, ul. Parkowa 6

☆☆☆



Od dwóch tygodni krzewy iglaste zdobią wejście do budynku UM. Na zdj. moment ustawiania donic. Fot. W. Suchta

☆☆☆

W kwietniu informowaliśmy o projektach SM „Zacisze” wprowadzeniu w Ustroniu TV kablowej. Obecnie jak dowiadujemy się u prezesa SM „Zacisze” pana Andrzeja Szczesniewskiego, firma mająca zrealizować to przedsięwzięcie rozpocznie spisywanie umów z mieszkańcami. Na razie będzie to dotyczyło tylko osiedla Manhattan, a instalacja rozpocznie się, gdy 30% mieszkańców tego osiedla wyrazi chęć posiadania kablowej TV.

Ci, którzy od nas odeszli:

Rudol Cieślak, lat 72, ul. Tartaczna 10
Józef Juraszek, lat 76, ul. Partyzantów 29
Zofia Ogierman, lat 84, ul. 3 Maja 120
Jan Kocurek, lat 54, Os. Manhattan 5/62
Zuzanna Chrapek, lat 91 ul. Lipowska 81
Jan Badura, lat 48, ul. Malinowa 15
Paweł Orawiec, lat 58, ul. Różana 10
Jan Cieślak, lat 81, ul. Obrzeźna 33
Zbigniew Lebiada, lat 31, ul. Krzywianiec 46
Tadeusz Dąbrowski, lat 59, ul. Partyzantów 8/3
Justyna Śliwka, lat 82, ul. Lipowa 7

KRONIKA POLICYJNA

20.09.92 r.

Na skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. Cieszyńskiej kierowca Mitsubishi wymusił pierwszeństwo przejazdu na prawidłowo jadącym Fiacie 125. Osoby jadące Fiatem po opatrzeniu w Szpitalu Śląskim zostały zwolnione do domu. Sprawca wypadku został zatrzymany w areszcie KRP Cieszyn. Straty ok. 17 mln zł.

24.09.92 r.

Na skrzyżowaniu ul. Skoczowskiej i ul. Granicznej nietrzeźwy mieszkaniec Nierodzimia kierujący Fiatem 126 najechał na Mercedesa powodując straty w wys. ok. 9 mln zł. Wynik badania alkomatem — 2,87 prom.

26.09.92 r.

W stawie kajakowym przy ul. 3 Maja ujawniono zwłoki mężczyzny. Denatem okazał się 53-letni mieszkaniec os. Manhattan. Wstępne oględziny zwłok wykluczyły działanie osób trzecich.

27/28.09.92 r.

W nocy włamano się do sklepu nr 19 w Ustroniu-Brzegach należącego do PSS „Społem”. Sprawcy przecięli kraty zabezpieczające i wybili okno, po czym skradli odzież i artykuły spożywcze wartości ok. 10 mln zł.

28/29.09.92 r.

W nocy zanotowano dwa włamania. Do baru „Wrzos”, gdzie sprawcy skradli artykuły spożywcze wartości ok. 3 mln zł oraz do restauracji „Myśliwska” gdzie również skradziono artykuły spożywcze wartości ok. 1,3 mln zł. Sprawcy obu włamań nieznani.

3.10.92 r.

O godz. 12.15 na ul. A. Brody została potrącona dziewczynka, która nagle wbiegła na jezdnię. Poszkodowaną przewieziono do szpitala na obserwację. Kierujący mieszkańiec Cieszyna był trzeźwy.

4.10.92 r.

O godz. 13.20 w czasie wyjazdu do schroniska na Równicę zapalił się Fiat 126 należący do mieszkańca Kowali. Straty ok. 2 mln zł.

4/5.10.92 r.

W nocy funkcjonariusze KP Ustron zatrzymali nietrzeźwego kierującego Fiatem 126 mieszkańca Ustronia. Wynik badania alkomatem — 1,38 prom.

Sprostowanie

Zastępcą komendanta Komisarzatu Rejonowego Policji w Cieszynie jest aspirant Antoni Dragon, a nie jak błędnie podaliśmy Piotr Gawlik. Czytelników i zainteresowanych przepraszamy

STRAŻ MIEJSKA

25.09. — obywatel byłego ZSRR zakłócał porządek na targowisku. Winnych ukarano mandatami karnymi.

25.09. — zakłócającego porządek publiczny mieszkańca Ustronia, będącego w stanie nietrzeźwym, zatrzymano i przewieziono na Komisariat Policji.

28.09. — ukarano mandatem pracownika DW „Maciejka” za bezprawne przetrzymywanie paszportów obywateli WNP.

2.10. — handlujący turyści zza granicy wschodniej odmawiali uregulowania opłaty targowej. Po interwencji opłaty uiszczone.

3.10. — uczestnicy wycieczki z Warszawy zakłócał porządek na wyciągu krzesełkowym na Czantorię. Winnych zatrzymano i ukarano mandatem karnym.

Wspólnie z Wydziałem Ochrony Środowiska i Nadzorem Budowlanym systematycznie przeprowadzane są kontrole gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta.

Ze zbiorów Muzeum

Dziś prezentujemy piec żeliwny do ogrzewania mieszkania. Podobne piece produkowano w Ustroniu w II poł. XIX w.



ANTENY SATELITARNE

CENY OD 4,5 MLN ZŁ

SATMONT TRZEPACZ USTRON, ul. Cieszyńska 28
tel. 23-27 wieczorem

Wiecej optymizmu, więcej działania

W nawale codziennych zajęć, narzekani na wzrastające ceny, zapominamy o korzystnych zmianach wokół nas zachodzących. W pogodną niedzielę oderwijmy się od ekranu telewizyjnego i przejdźmy ulicami Ustronia. Ilekroć tu nowych sklepów, bogato zaopatrzonych, rywalizujących między sobą w zdobywaniu klientów. Korzystną dla klientów restrukturyzację przeprowadził również PSS uruchamiając sklepy z trudno dotychczas dostępnymi artykułami gospodarstwa domowego oraz punkty usługowe. Przejdźmy do dzielnic peryferyjnych Polany, Dobki, Lipowca, powstają nowe osiedla mieszkaniowe domków jednorodzinnych. Obok domów pudełek z płaskimi dachami budowanymi wg wytycznych architektów powiatowych w pierwszych dziesiętkach lat powojennych budowane są domki o oryginalnej architekturze. Przy ul. Polańskiej przykuwa wzrok domek p. Przeczków, funkcjonalny, przypomina domki szwajcarskie. Podobnie dom gospodarzy — obora w sąsiadującym gospodarstwie rolnika p. Pawła M. nie ustępuje nowoczesnym oborom w małych gospodarstwach rolnych na zachodzie. Spotykamy też na drodze — uliczce bez nazwy, szereg domków z zadbanym ogródkiem kwiatowym i sadem przydomowym, których właściciele całe swój czas poza zasadniczą pracą zawodową poświęcają upiększeniu otoczenia domku. Są również przykłady psujące nastrój, zachwaszczone zagrody, sterty rupieci i śmieci, zaniedbania w oborze; może właściciele za dużo czasu spędzają przy kawce, piwie, pogawędce, co jest sprzeczne z charakterem ustroniaków.

Chcemy przybliżyć się do krajoz zachodnich, chcemy dalszego rozwoju Ustronia, chcemy nadrobić zaległości jakie powstały po roku 1975 wskutek kilkuletniego przerwania rozbudowy. Z 2-set letniej historii rozwoju Ustronia wiemy, że czynnikami rozwojowymi były: przemysł i walory leczniczo-klimatyczne Ustronia. Czynniki te współdziałały i wzajemnie się uzupełniały. W latach 30-tych w latach kryzysu i zmniejszonego zatrudnienia w Fabryce, ujemne skutki w dochodzie mieszkańców rekompensowane były częściowo napływem „letników” tj gości przyjeżdżających na pobyt leczniczo-wypoczynkowy, zakwaterowanych głównie w domach prywatnych. Zasadnicze zmiany w kierunku

rozwwoju zaszły w latach 60-tych; decyzją ówczesnego wojewody śląskiego J. Ziętka Ustroniu uznany został jako uzdrowisko i objęty planem rozbudowy. Powstała dzielnica wczasowa Jaszuwiec i rozpoczęto budowę dzielnicę leczniczo-sanatoryjną Zawodzie. Ukończenie obiektów sanatoryjno-wypoczynkowych nastąpiło w latach ostatnich, nie zakończono jednak planowanej rozbudowy, wykonano tylko 70%, nie zakończono budowy niezbędnej infrastruktury na Zawodzie i w innych dzielnicach a zwłaszcza dzielnicach peryferyjnych. Odczuwają to mieszkańcy tych dzielnic i przyjeżdżający goście.

Ze sprawozdania burmistrza z wyjazdu na EXPO'92 tchnie optymizmem; stwierdził zainteresowanie organizatorów turystyki naszym miastem jako uzdrowiskiem, posiadającym walory leczniczo-klimatyczne. Trzeba jednak wiele wysiłków, nie tylko władz miejskich lecz również mieszkańców by szanse te wykorzystać, wysiłków na codzień, niezależnie od środków inwestycyjnych na obiekty leczniczo-uzdrowiskowe.

Jako pilne widzę następujące zadania i kierunki działania:

- kontynuowanie wysiłków w zakresie utrzymania porządku i czystości, nie tylko na miejscach publicznych lecz również w zagrodach, zabudowaniach gospodarczych i zwiększenie nadzoru administracyjnego na tym odcinku,

- dążenie do upiększenia Ustronia, zakładanie zieleńców, ogrodów kwiatowych, sadów przydomowych jak również zaostreżenie kryterium przy zatwierdzaniu planów budowy domków mieszkalnych i zabudowań gospodarczych,

- wprowadzenie dodatkowych przedmiotów w szkołach podstawowych z zakresu sadownictwa, ogrodnictwa i ochrony środowiska naturalnego,

- rozbudowa dróg dojazdowych a zwłaszcza w dzielnicach peryferyjnych (Dobka, Polana, Lipowiec) ze szczególnym uwzględnieniem dróg o znaczeniu turystycznym,

- usprawnienie komunikacji lokalnej oraz przyspieszenia telefonicznej

- udzielenie pomocy mieszkańcom w organizowaniu czynów społecznych w realizacji zadań niezbędnych dla danego terenu.

J. Małyś
przewodn. Zarządu Osiedla Polana

„NATUR FREUND”

NATUR FREUND jest organizacją działającą w mieście Bad Vilbel koło Frankfurtu nad Menem. Za pośrednictwem Stowarzyszenia Pedagogicznego działającego w tym mieście, grupa „Miłośników” postanowiła odwiedzić okolice Beskidu Śląskiego aby ocenić stan środowiska naturalnego po tej stronie granicy. przyjechali 26 września b. r. w sobotę. W niedzielę zostali oficjalnie powitani w motelu „Mniszek” w Cieszynie przez przedstawicieli cieszyńskiego Klubu Ekologicznego i młodzież ustroniąską. Pomimo pewnej bariery językowej nawiązano przyjazne kontakty.

Następnego dnia grupa „Miłośników” wybrała się szlakiem turystycznym na Stożek, aby z perspektywy 978 m n.p.m. ocenić stan lasów Beskidu Śląskiego. W drugim dniu wyprawy odwiedzili Ustroniu. Nie ukrywali, że są nastawieni na udzielenie rad i pouczanie. Zazwyczaj ich wizyty w polskich miastach polegają właściwie na tym. Dlatego też byli mile zaskoczeni gdy okazało się, że ustroniacy nie są do tyłu w sprawach ekologicznych miasta i mogli udzielić wielu wskazówek.

Duże wrażenie wywarła na nich prowadzona w mieście segregacja śmieci jak również wysypisko, które ocenili bardzo wysoko. Wielu z nich miało okazję być pierwszy raz na tego typu obiekcie ponieważ w Niemczech wysypiska można oglądać tylko z daleka.

W przyszłości planuje się uczestnictwo naszej młodzieży zainteresowanej problematyką ekologiczną w sympozjach międzynarodowych organizowanych z pomocą Stowarzyszenia Pedagogicznego z Bad Vilbel.

AND.

MOUNTAIN BIKE

Kolarze górscy z Sekcji Mountain Bike Towarzystwa Sportowo-Rekreacyjnego „SILA” w Ustroniu, którzy wspólnie z Towarzystwem Rozwoju Turystyki w Ustroniu „Miasto Uzdrowisko Ustroniu — Gmina 2000” od trzech miesięcy organizują w piątki i soboty górskie wycieczki rowerowe, w ostatnią sobotę odbyli 1 Rajd Dookoła Doliny Wisły. Trasa wiodła szlakami góorskimi z Ustronia przez Małą i Wielką Czańnię, Soszów, Stożek, Przełęcz Kubalonkę — Przysłop, Baranią Górę, Magurkę Wiślańską, Zielony Kopiec, Malinów, Przełęcz Salmopolską, Jawierzny, Gościejów, Trzy Kopce Wiślańskiej, Orłową i Równicę do Ustronia. Jak wskazały liczniki zamontowane na rowerach trasa liczyła 77 km. Wystartowało 8 zawodników. Ukończyło pięciu.

Najszybciej trasę pokonał Marek BADURA z Golezowa (na rowerze Anlen) uzyskując czas 7 godzin i 46 minut. Następnie na metę przyjechało trzech kolarzy uzyskując ten sam czas 11 godzin 31 minut. Byli to: Tomasz Gibiec z Harbutowic (na rowerze Mustang), Paweł Pawlak z Wisły (na rowerze SCOTT) i Michał Wątróbski z Gliwic (na rowerze LUKSOR) ostatni kolarz Arkadiusz Czakon ze Skoczowa (na rowerze Mustang) uzyskał czas 11 godz. 50 minut, schodząc z Równicy po przebiegu dętki. O prawdziwym pechu można mówić bardzo dobrze jadący wspólnie z przyszłym zwycięzcą, Jarosław Prottung z Ustronia, który musiał wycofać się z Przeł. Beskidek (na około 6 km przed metą) z powodu przebicia opony. Zwycięzca prawie cały czas jeździł na rowerze, niewiele odpoczywając. Prowadził rower jedynie na podjazdach pod Stożek, Baranią Górę (częściowo) i pod Malinów. Ukończył rajd w świetnej kondycji.

W ciągu miesiąca października kolarze górscy będą organizować wycieczki rowerowe w każdą sobotę. Początek o godz. 9,00 przed basenem kąpielowym w Ustroniu ul. Grażyńskiego nr 5. Wycieczki odbędą się tylko przy ładnej pogodzie.

Sezon kolarze górscy z Ustronia zakończą zawodami w dniach: 06.11 i 07.11. 1992 r. w Ustroniu Zawodzie i Ustroniu Poniwcu. kolejno: slalom równoległy, wyścig pod górę ze startu wspólnego i indywidualna jazda pod górę „kto wyżej”.

(ag)

Erotyczne „Marabu”

Jak donosi Dziennik Beskidzki motel „Marabu” będzie klubem szwedzkiego pisma „Cats”. Dalej „Dziennik” pisze, że: „będzie można obejrzeć najpiękniejsze Striptizerki Europy. Będą się odbywały różnego rodzaju konkursy jak wybory miss biustu, najzgrabniejszych bioder, najdłuższych nóg itp. Przewidziany jest również masaż erotyczny.”

Od dwóch lat działa w Ustroniu Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja”. Fundacja prowadzi działalność ewangelizacyjną, szkoleniową i charytatywną, angażuje się w walkę ze zjawiskami patologii i niedostosowania społecznego. Głównym celem wszystkich zamierzeń Fundacji jest dążenie do prawdziwej i trwałej przemiany człowieka, opartej na właściwej hierarchii wartości, pomoc w wydobyciu wszystkich potencjalnych możliwości człowieka, tak, by jego życie cechowała wewnętrzna równowaga, poczucie bezpieczeństwa, własnej wartości i znaczenia.

Fundacja realizuje swoje cele statutowe poprzez utworzone działy-misje.

Misja Ewangelizacyjna wśród Dzieci przekazuje dzieciom biblijne prawdy poprzez atrakcyjne nauczanie, muzykę, przedstawienie, filmy wideo, zabawy. Miejscem spotkań są Kluby Dobrej Nowiny, organizowane w klubach osiedlowych, w szkołach i domach prywatnych, domach dziecka, szpitalach itp. Misja organizuje też dla dzieci obozy letnie i zimowe. Dzieci uczą się o Bogu, o jego miłości i tego jak kochać innych, jak żyć zgodnie z etyką chrześcijańską.

Misja Młodzieżowa organizuje spotkania dla młodzieży, prelekcje, wykłady, koncerty, w trakcie których zachęca młodych ludzi do aktywnego, twórczego kształtowania swe-

go życia, zgodnie z biblijną hierarchią wartości. Regularne spotkania dla młodzieży odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca w cieszyńskim teatrze. Misja organizuje prelekcje i koncerty w szkołach, domach poprawczych, więzieniach, tam gdzie zostanie zaproszona. Często

koncertuje w tych miejscach grupa rockowa „Wizja”, która dociera do młodych ludzi z różnych środowisk, nawet najbardziej patologicznych z przestaniem o Chrystusie. Misja Młodzieżowa zorganizowała też w ubiegłych latach tygodnie ewangelizacyjne na „Wangu” w Karpaczu i Tydzień Kultury Chrześcijańskiej w sierpniu br. w Wiśle.

Misja Kobieta Kobięcie pragnie pomagać kobietom w odnalezieniu swojego miejsca w życiu, tak by było ono szczęśliwe, spełnione wartościowo. Głównym sposobem działania Misji jest organizowanie małych grup studium biblijnego. Organizowane są również duże, otwarte spotkania i konferencja dla kobiet. W trakcie tych wszystkich spotkań uczą się, jak czerpać siły, motywację do prowadzenia domu, do troszczenia się o rodzinę, do pracy zawodowej, z nauki Chrystusa, z ewangelii; jak

pokonywać problemy, podobać wszystkim obowiązkom ucząc się biblijnej mądrości, wytrwałości, miłości. Działalność Misji obejmuje również pomoc indywidualną kobietom w różnych trudnych sytuacjach życiowych, czy to w formie poradnictwa, czy pomocy materialnej. Ważną sprawą

w działaniach misji jest także przygotowanie materiałów i pozycji książkowych dla kobiet.

Misja Małżeństwa Małżeństwom oferuje pomoc mężom i żonom w podejmowaniu problemów pojawiających się w życiu rodziny. Angażuje kilkanaście małżeństw, które opracowują i przedstawiają tematy dotyczące życia codziennego małżonków, problemów związanych z procesem wychowania dzieci, przyczyn konfliktów (ok. 30% małżeństw w Polsce rozwodzi się). Misja organizuje spotkania dla małżeństw w kilku miejscowościach, oferuje również poradnictwo biblijne dla małżeństw.

Misja Wśród Więźniów prowadzi działalność ewangelizacyjną wśród ludzi przebywających w więzieniu pomagając im w odnalezieniu nowych wartości, nowych motywacji do życia. Osobom, które pra-

gną gruntowej zmiany życia, Misja pomaga w budowaniu jego nowego kształtu, odwiedzając je w więzieniu, ucząc prawd biblijnych, otaczając opieką po ich wyjściu na wolność. Misja organizuje spotkania na terenie zakładów karnych dla większych grup więźniów, prowadzi odwiedzi-ny indywidualne, udostępnia więźniom chrześcijańską literaturę, materiały na kasetach audio i video. Celem misji jest też zachęcanie innych szczególnie wierzących do odwiedzenia osamotnionych więźniów.

Fundacja „Życie i Misja” prowadzi również szkolenie w apologetyce chrześcijańskiej i roczny kurs biblijny.

Wszelkie informacje uzyskać można w Biurze Fundacji przy ul. 3 Maja 3, tel. 29-95. Przy ul. Daszyńskiego 25 Fundacja otworzyła księgarnię „Shalom” z literaturą chrześcijańską, judaicami, kasetami audio i video, plakatami, kartkami itp. Zawsze można tu kupić Biblię, coś ciekawego z kręgu literatury chrześcijańskiej lub żydowskiej...

Fundacja jest też jednym z głównych organizatorów Tygodni Ewangelizacyjnych, odbywających się co roku w lipcu w Dzięgielowie.

Dyrektorem Zarządu Fundacji jest lek. med. Henryk Wieja, a kierownikiem Biura Fundacji mgr Leszek Kożusz-
nik.

Marek Cieślak

Życie i Misja

CO NAS CZEKA

Imprezy kulturalne:

15—31.10. — **Malarstwo Elżbiety Szolomiak**
Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, ul. Hutnicza
czynne:
od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—13.00
we wtorki od 9.00—16.30

15—31.10. — **Malarstwo i grafika Bogumiła Buczyńskiego**
ZDK „Kuźnik”, ul. Daszyńskiego
czynny:
w godz. od 11.00—18.00 od poniedz. do piątku.

Imprezy sportowe:

Stadion KS „Kuźnia”

17.10. — godz. 9.30 — KS „Kuźnia” — Oświęcim (trampkarze)
godz. 11.00 — KS „Kuźnia” — Oświęcim (juniorzy)
18.10. — godz. 14.00 — KS „Kuźnia” — LKS Jasienica (seniorzy)
31.10. — godz. 9.30 — KS „Kuźnia” — Wadowice (trampkarze)
godz. 11.00 — KS „Kuźnia” — Wadowice (juniorzy)
godz. 14.00 — KS „Kuźnia” — BBTS Bielsko (seniorzy)

KURSY JĘZYKOWE

Osoby zainteresowane nauką języków obcych zaprasza się do salek kościoła św. Klemensa na spotkanie organizacyjne:

Język Angielski dn. 21.10. godz. 17.30

Język niemiecki dn. 22.10. godz. 17.30

Język francuski dn. 23.10. godz. 17.30

Koszt Kursu 400 000 zł. Prosimy uregulować wpłatę I raty tj. 200 000 zł na w/w zebraniach.



„Warszawa” jest nie do zdarcia.

Fot. W. Suchta

Ogłoszenia drobne

Chcę wynająć 4-pokoje w willi.
Tel. Magda (012) 33-46-39.

M-2 (35 m) w centrum Zabrze,
własność, zamienię na Ustron.
Tel. 35-84.

Wideo-rejestracja tel. 25-44

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
pilnie zakupi stylowe biurko. Tel.
29-96.

**Poszukuję lokalu
w centrum Ustro-
nia na działalność
handlową.
Wiadomość:
tel. 33-19.**

REPERTUAR KINA UCIECHA

data	tytuł	godz.
15—16.10	POLOWANIE NA CZERWONY PAŹDZIERNIK	17.00 i 19.00
17.—19.10	UMRZEĆ POWTÓRNIE	17.00 i 19.00
20—22.10	ZA HORYZONTEM	17.00 i 19.00
23—25.10	KOSMITA Z PRZEDMIEŚCIA	17.00 i 19.00
26—28.10	WIELKI BŁĘKIT	17.00 i 19.00
29—31.10	OTCHŁAŃ	17.00 i 19.00

Urząd Miejski w Ustroniu oferuje do sprzedaży drzewo
opałowe liściaste. Informacji udziela tut. Urząd pok. 26
i 27, tel. 34-79, 24-15.

FIRMA KUPIECKA MICHAŁ BRUDNY

Zaprasza do swojego sklepu mieszczącego się w:
USTRONIU przy ul. BŁASZCZYKA 6
w godz. 12.00—21.00

Polecamy: konfekcje ► upominki ► art. chemiczne
► upominki ► zabawki ► art. szkolne ► art. spożywcze

Podziękowanie

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa dziękuje zastępcy burmistrza panu
Tadeuszowi Dudzie za przekazany dar. Jest to 6 ksiąg rękopisów
protokołów Wydziału Gminnego w Ustroniu i Hermanicach. Najstarsze
z nich są prowadzone od 1879 r. początkowo w języku niemieckim,
a niektóre już od lat 80-tych ubiegłego stulecia w języku polskim. Księgi te
są czytelne — napisane piękną kaligrafią a stan ich zachowania jest bardzo
dobry. Dla historyka opracowującego historię naszego miasta jest to
materiał bezcenny.

Dziękujemy i prosimy o dalszą pamięć.

Gdzie to jest?

Zamieszczamy następną grafikę-zagadkę z cyklu autorskiego
Bogusława Heczki. Na odpowiedzi czekamy do 30 bm.

Grafika zamieszczona w nr 19 GU przedstawiała dom przy ul.
Cieszyńskiej 67. Nagrodę otrzymuje Maciej Szczehla, Wisła, ul.
Jesionowa 3. Zapraszamy do redakcji.



Foto-przestroga dla kierowców.

Fot. W. Suchta

INFORMACJA

Urząd Miejski Wydział Finansowy w Ustroniu infor-
muje, że osoby, które równocześnie prowadzą działalność
gospodarczą i gospodarstwo rolne **podlegają ubezpiecze-
niu społecznemu z tytułu prowadzenia działalności gos-
podarczej** a nie z tytułu prowadzenia gospodarstwa
rolnego. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 18.12.1976 r.
(jedn. tekst z 1989 r. Dz. U. Nr 46, poz. 250).

Równocześnie przypomina się, że termin płatności IV
raty składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego
Rolników upływa z dniem 31 października 1992 r.

Prosimy o zgłaszanie się w pokoju nr 6 celem odbioru
nakazów.

UWAGA! W każdy czwartek w godz.
7.30—9.30 w pomieszczeniach
Rady Miejskiej (UM II piętro pok. 38) lekarz naczelny
miejscowości uzdrowskiej Ustron **dr Jan Rottermund**
przyjmuje w sprawach służbowych.

Gospodarstwo Pomocnicze Usług Komunalnych Ustron,

ul. Konopnickiej 40 tel. 22-74
posiada do wynajęcia pomieszczenia:
ogrzewane: 84 m², 18 m², 12 m²
nieogrzewane: 168 m²



Dni krów na pastwiskach są już policzone

Fot. W. Suchta

„TOUR SALON”

W dniach od 1 do 6 października 1992 r. w Poznaniu na terenach wystawienniczych odbyły się Międzynarodowe Targi Turystyczne TOUR Salon 92. Jedynym miastem z województwa bielskiego posiadającym własne stoisko był Ustron. Staraniem Zarządu Towarzystwa Rozwoju Turystyki w Ustroniu „Miasto Uzdrawisko Ustron — Gmina 2000” i za środki finansowe hoteli i restauracji, urządzono ekspozycję i zapewniono obsługę. Projekt plastyczny i wykonanie dekoracji wystawy był dziełem Karola Kubali, znanego plastyka ustronńskiego. Obsługę stoiska stanowili: Zdzisław Pokorny — Prezes Zarządu Towarzystwa, Andrzej Więclawek — Wice-prezes d/s Promocji, Andrzej Georg — członek Zarządu i Beata Chlebek — Dyrektor Centralnej Recepcji i Informacji. Na stoisku firma Systemy Komputerowe dr inż. Zbigniewa Główni z Bielska-Białej prezentowała Komputerowy System Informacji Turystyczno-Hotelarskiej w Ustroniu i prowadziła księgę



adresową odwiedzających ekspozycję gości. W dniach od 4 do 6 października 1992 r. obsługę osobiście wykonywał Zastępca Burmistrza Miasta Ustronia mgr inż. Tadeusz Duda, udzielając informacji o walorach miasta, perspektywach rozwoju, działaniach władz, zarówno gościom odwiedzającym stoiska jak i prasie fachowej i TVP. Podczas wizyty Pani Premier Hanny Suchockiej wręczył jej materiały reklamowe miasta wraz z zaproszeniem do odwiedzenia Ustronia.

Zainteresowanie uzdrawiskiem Ustron było olbrzymie. Ponad 140 biur turystycznych z kraju i z zagranicy chce nawiązać współpracę na najbliższy sezon zimowy oraz letni 93. Wszystkich rozmówców zaskakiwała bogata oferta imprez kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych w Ustroniu (łącznie 63 imprezy w 1993 r.) Teraz członkowie Zarządu Towarzystwa i te hotele oraz restauracje, które przekazały na TOUR Salon 92 pieniądze, przygotowują swoją ofertę cenową oraz projekty umów z zainteresowanymi biurami turystycznymi. Na efekty udziału Ustronia w targach turystycznych nie trzeba więc będzie długo czekać.

Andrzej Georg

TO BYŁO PIEKŁO

W gaszeniu pożaru w okolicach Kuźni Raciborskiej brali również udział ustronscy strażacy. Swoimi wrażeniami podzielił się z nami komendant miejski OSP, pan Jan Maciejewski.

Początkowo otrzymaliśmy z Komendy Rejonowej w Cieszyźnie meldunek o pożarze w Ochabach. Na miejscu okazało się, że w Ochabach nie ma pożaru, a jedynie wyznaczono tam koncentrację I kompanii rejonu cieszyńskiego i dopiero stamtąd mamy się udać do pożaru lasów koło Kuźni Raciborskiej. Na miejscu meldujemy się o godzinie 19.30 i otrzymujemy swój odcinek bojowy — zabezpieczamy osiedla wzdłuż lasu. Dowiadujemy się również o śmierci dwóch strażaków i jest to dla nas poważna przestroga. O godz. 20 otrzymujemy przez radio rozkaz o wycofaniu wszystkich jednostek z terenów leśnych. Atak ma nastąpić następnego dnia rano.

Początkowo nie zdawaliśmy sobie sprawy z ogromu pożaru. Obręb pierwszego ogniska miał 80 km obwodu, a później wzrósł do 140 km. Sam widok pożaru to ściana ognia wysokości 25—30 metrów na przestrzeni kilkunastu kilometrów. Osobiście przeżyłem pożar rafinerii w Czechowicach lecz nie da się go porównać z tym, co zobaczyłem w okolicach Kuźni Raciborskiej.

Kompania cieszyńska zostaje wzmocniona kompaniami wodzińską i częstochowską. Wspólnie zabezpieczamy osiedla mieszkalne. Miejscowa ludność przynosi nam jedzenie, napoje. Umówiliśmy się z nimi, że w przypadku jakiegokolwiek zagrożenia damy im sygnał syrena-

mi. Teraz mogli iść spać spokojnie. W nocy słychać było w płonącym lesie wybuchy niewypalów. Kryzysowa sytuacja nastąpiła około godziny 4 rano, kiedy ściana ognia sunęła na nasze stanowiska gaśnicze, jednak zmienił się wiatr i tym samym kierunek rozprzestrzeniania się ognia.

O godzinie 5.30 pojawia się pierwszy helikopter rozpoznawczy. W sumie zgromadzono 24 samoloty, które brały udział w akcji. Sprowadzono również ciężki sprzęt wojskowy. Torował on drogę wozom strażackim.

Od rana następuje walka z ogniem. Nasz wóz wyposażony w piłę spalinową odcina konary, by pozostałe mogły przejeżdżać. Mamy Stara 266 z trzysiosowym napędem i często musieliśmy wyciągać inne wozy grzęznące w lesie.

Tu trzeba powiedzieć, że podłożem całego zła było zachwazanie lasu. Trawa i krzaki sięgały do wysokości 1,5 m, a przecinki były pozarastane. Pożar ten pokazał, że lasy należy utrzymywać w należytej czystości. Całe szczęście, że nasze lasy są utrzymywane w dużo lepszym stanie. Okazało się, że było dwóch podpalaczy, gdyż ogień ugaszony w jednym miejscu wybuchał w drugim.

Ustronka OSP brała udział w gaszeniu od 26 sierpnia do 2 września. Jednostka z Polany przebywała tam non-stop 170 godzin.

Przypomnę jeszcze, że w latach sześćdziesiątych mieliśmy groźny pożar lasu w Ustroniu, na zboczu Lipowskiego Gronia. Ogień zaprószyli pracownicy leśni i tylko przecinka na szczycie zatamowała rozprzestrzenianie się ognia.

notował: ws

Było to hań downi jeszcze za „austrię”.

W kolonii robotniczej w Hermanicach mieszkało dwóch kamratów — Francek i Jonek. Łobo robili w lustronńskiej fabryce „we werku”, łobo byli kowolami.

Roz w sobotę jak szli z roboty ze szychty Francek pyto sie Jónka — nie łostrzygołbyś mie. Jutro trzeba mi jiseć na chrzciny do przociela, a nie chce mi sie jiseć do fryzjera.

Wycie tyn Jonek wóm umioł troche strzygać, aspón swoji dziecka.

Jonek prawi — dobre, przyć do mnie zaroz po łobiedzie, zakyl je jeszcze widno, to cie roz dwa łoflagóm i za darmo. Francek prziszeł do Jónka. Jonek postawił stolek „szto-

kerle” na postrzotku kuchynie, pod karkym zapił fortuch łod baby i hnet mu włosy na jyzja łostrzygoł.

Kumedyja grejcarowa

Pieknie go łopucowół, fortuch łotrzepoł i prawi — gotowe. Tóz Jónku — co ci bedym dłuźny.

Nale ni ma o czym rzeczy robić. Ale jak już chcesz co dać — to pošlij po sztwiertke a dzieckóm dej po grejcarze. Francek zbłod — Jonek miol siedmoro dziecek. Jak do kaźdymu po grejcarze i jeszcze zapłaci za sztwiertke kwitu — to go to strzygani wyndzie

ze sztyry razy droży niż u fryzjera.

Nie chcioł zustać w gańbie, tak pošoł po te sztwiertke

a dzieckóm doł po grajcarze. Sztwiertke roz dwa wypili. Francek szel spadki do domu zły jak djabli, że tak wyszeł na tym strzyganiu, że go Jonek wyrzychtowół jak chłapca.

Ło jakisi czas, a było to już na jesiń, szli razem z roboty.

Jonek sie pyto Franceka — nie wiysz kany ło kwakach. Wiysz móm babucia, biere pieknie na wodze, kwaki mi sie kónczą.

Na jo móm kwaki prawi Francek, a ni móm latoš kormika, tak jich nie potrzebujem.

To je dobre — to mogym po nich przyjechać. Przyjeźdź dzisio.

Nie trwało długo a przed kwartyr Franceka przyjechoł Jonek z wiynkszym wózkym, z babą i chłapcym.

Dobre Jónku prawi Francek — zaroz ci kwaki prziniesym. Za chwile prziszeł Francek, w ręce miol niewielką dite.

Co to je — pyto sie Jonek. To są kwaki, ale nasiyni — jak sie jich na wiosne zasiejesz to na jesiń bydziesz miol kwaków dla dwóch świń.

Jonek plugawie zakyl, porwoł wózek i już go nie było.

Łod tego czasu przestali ze sobą mówić. L.L.

Grad bramek

Błękitni Pierściec — Kuźnia 3:7 (3:2)

Pierwsze 45 minut w niczym nie zapowiadało późniejszych emocji i w sumie dość pewnego zwycięstwa Kuźni. Było nudno i chaotycznie. Aż roilo się od autów, fauli i niecelnych podań. Po przerwie zawodnicy Kuźni zagrali z ogromnym sercem do walki, szybko i na efekty w postaci bramek nie trzeba było długo czekać. Bramki dla Kuźni zdobyli: Słonina — 3, Haratyk — 3 i Waszut — 1.

Kuźnia — LKS Kończyce Małe 6:2 (3:1)

Zawodnicy Kuźni stworzyli w tym meczu — prowadzonym bardzo dynamicznie — tyle akcji, że wystarczyłoby ich na kilka spotkań. Fakt, że wykorzystali tylko sześć, można złożyć na karb braku doświadczenia oraz łuku szczęścia rywali. Wśród zawodników Kuźni podobała się tym razem cała drużyna, a jeśli kogoś wyróżnić, to zdobywców bramek: Słonina — Haratyk — 2 i Waszut — 1.

Kuźnia — Piast II Cieszyń 1:1

Tym razem nie sypnęło bramkami i Kuźnia zaledwie zremisowała z rezerwami Piasta Cieszyń.

J. Cieślak



W niedzielę 4 października na stadionie „Kuźni” Ustroń rozegrany został mecz I ligi piłki nożnej kobiet pomiędzy „Zagłębianką” Dąbrowa Górnicza i KS „Spartą” Złotów. Wygrała „Zagłębianka” 3:0. Zgromadzona na trybunach głównie męska publiczność miała okazję ocenić umiejętności i wdzięki polskich futbolistek.

Roztomiły Jyndrysie!

Nie gniewajcie się, ale przy czytaniu mojego pisanio do Was musiałam się Wom cośikiej pobaluszyc. Na dyć jo nie pisała, że chcym jakómskiej ustawie dejyndrysyzacyjnóm rychtować. Jyny że jakisi czos w „Ustróńskiej” Waszego drzistanio nie było, tóż żech sie bola, czy tam kiery o jakisikej dejyndrysyzacyji nie rozmyślo. Cale szczynści, że Was, Jyndrysie, to łominyło, ale tyn najważniejszy w Ustróniu Jyndrys sie jednak nie łobstoł. Jak żech sie o tym dowiedziała, tóż naprzód żech pomyślała, że isto tyn huragan, co to łostatnio przez Hameryke przeleciol, kansi o ustróńskóm gmine zażdziol. Po hamerykańsku tyn huragan sie nazywo „Andrew”, ale każdy ustróńiok wiy, że po naszymu to je „Jyndrys”. Tóż jak żech wincyj nad tym myślała, prziszło mi do głowy, że to isto nie byl tyn huragan, bo przeca „Jyndrys” by drugimu Jyndrysowi krziwdy nie zrobil. Kto wiy, czy to jaki trzynsiyni ziymni gminóm tak nie zdyrbało. Cale szczynści, że redakcyja „Ustróńskiej” je w gminie na samym dole i fest sie ziymni dzierzzy, tóż sie tam nic nie zbulalo.

Napiszcie, Jyndrysie, co tam u Francka w Austriji je nowego. Pamiyntocie, że w czerwcu Francek straszecznie w „Ustróńskiej” łobiecował, że każdymu co chce sie honym dorobić, może dać adres na fajnom robote za granicóm. Jakbyście tak pore tych adresów w „Ustróńskiej” loglosili, to by isto ustróńiocy byli radzi.

A jak sie rozchodzi o Zuzke ze Zowodzio, to isto teraz bydzie ziymnioki kopać i nimo czasu pisać. Trzeja by sie byli dowiedzieć, czy ji nima jako pumoc potrzebno, bo na jesiyń zawsze je w polu moc roboty. Ale potym, jak sie już wszystko z pola poskludzo, bydzie miała Zuzka wincyj czasu na drzistanu w „Ustróńskiej”.

Nó tóż miyjcie sie, Jyndrysie, a nie bójcie sie, że rychtujym jakómsi ustawie dejyndrysyzacyjnóm. Jo od takich wiecy dzierzym sie spoza daleka.

Hanka z Manhattanu

Polecamy reklamę

w Gazecie Ustróńskiej

Ogłoszenia drobne — do 10 słów bezpłatnie

— powyżej 2000 zł za słowo

Ogłoszenia ramkowe — 6000 zł/cm²

Poziomo: 1) starość, rupieć 4) mała czarna 6) ementaler z Bażanowic 8) dawna nazwa morwy 9) celtycka matka bogów 10) do białego rana 11) droga w Cieszyńskim 12) gaz musztardowy 13) największy grzyb nadrzewny 15) najdrobniejsza część pierwiastka 16) sumeryjska bogini zbóż 17) pokarm dla pieca 18) duże naczynie stożkowe 19) on, ono, ... 20) wierzba płacząca 21) zieleń na pustyni

Pionowo: 1) 60 minut 2) wypuszcza skowronka z mieszka 3) krymski Mickiewicza 4) dramat T. Różewicza 5) kwitnie tylko raz 6) Dorota, „mocna” aktorka 7) kulczowa, bardzo dokuczliwa 11) nie sieje, a zbiera 13) obrońca w jedenastce Górskiego 14) pływająca kuna

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych cyframi w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 30 bm.

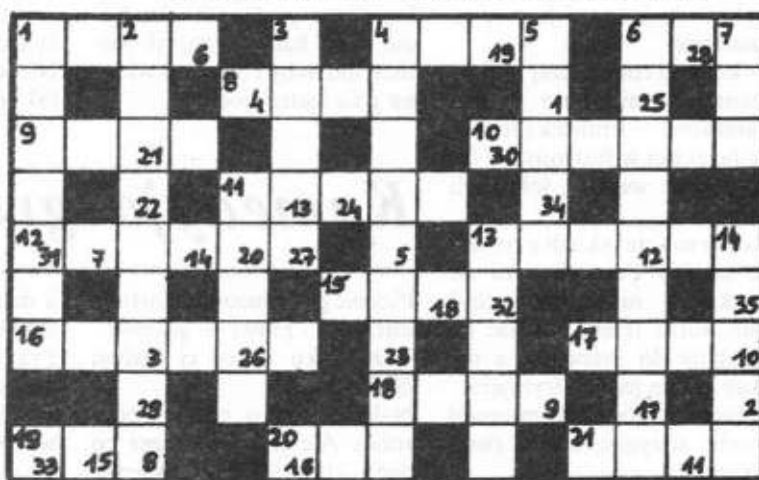
Rozwiązanie Krzyżówki nr 19

BULWARY NADWIŚLAŃSKIE

Nagrodę wylosowała **Cecylia Albrewczyńska**, Ustroń, ul. Tartaczna 3. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka nr 21 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Dwutygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojciech Suchta**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 8.10.1992 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 22.10.1992 r.